



Sygn. akt I DSK 8/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

Michał Jerzy Górski (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 17 listopada 2020 r., 15 grudnia 2020 r., 16 grudnia 2020 r. i 19 stycznia 2021 r.

przy udziale prokurator Krystyny Zarzeckiej – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego,

w sprawie dyscyplinarnej przeciwko prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w P. w stanie spoczynku D. D., obwinionej o to, że:

w dniu 6 marca 2019 r. w Ł., pow. O., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (zawartość alkoholu etylowego we krwi 1,03‰) prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki Toyota Yaris o nr rej. (...) i tym samym uchybiła godności prokuratora,

tj. o przewinienie dyscyplinarne kwalifikowane z art. 104 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2020.365 t.j. ze zm.) w związku z art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze (Dz.U. 2019.740 t.j. ze zm.)

orzeka:

1. uznaje obwinioną D. D. winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego przyjmując, że wyczerpuje ono jednocześnie znamiona czynu zabronionego przewidzianego w art. 178a § 1 k.k., to

jest przewinienia określonego w art. 104 § 2 Prawa ustroju sądów powszechnych w związku z art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze;

2. na podstawie art. 104 § 3 pkt 4 Prawa ustroju sądów powszechnych w związku z art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze wymierza jej za to karę pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia;

3. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 8 października 2020 r. *zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego*, skierowała do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko D. D. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w P. w stanie spoczynku o to, że w dniu 6 marca 2019 r. w Ł., pow. O., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (zawartość alkoholu etylowego we krwi 1,03 ‰) prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki Toyota Yaris o nr rej. (...) i tym samym uchybiła godności prokuratora, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego kwalifikowanego z art. 104 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 127 § 2 Prawa o prokuraturze.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie, Sąd Najwyższy ustalił następujące okoliczności stanu faktycznego.

D. D. została z dniem 1 listopada 1997 r. powołana na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej w P., zaś w stan spoczynku przeniesiona z dniem 4 kwietnia 2016 r. z powodu niepełnienia służby przez okres roku.

Wymieniona w dniu 6 marca 2019 r. po godz. 14, przyjechała na stację benzynową T. przy ul. Ł. w O., gdzie zakupiła paliwo do samochodu i alkohol w postaci wódki (zeznania pracowników stacji benzynowej R. R. i J. P., zapis monitoringu ze stacji paliw, poddany oględzinom w dniu 27 marca 2019 r.).

Zauważyła ją będąca wówczas w budynku stacji benzynowej M. J. (funkcjonariusz policji niepełniący w chwili zdarzenia służby), wyczuwając od niej woń alkoholu. Zwracała ona uwagę swoją osobą także z powodu widocznego

zasinienia oka. Po wyjściu na zewnątrz M. J. spostrzegła, że kobieta ta wsiadła do samochodu marki Toyota Yaris o nr rej. (...) na miejsce kierowcy i odjechała w kierunku Ł.. M. J. pojechała swoim samochodem za D. D., kontynuując jazdę Toyotą. Jednocześnie o zaistniałej sytuacji telefonicznie poinformowała pełniących służbę funkcjonariuszy policji M. W. i M. J., przekazując im informację o trasie przejazdu. D. D. pojazd prowadziła sprawnie, nie przekraczała przepisów dotyczących ruchu drogowego. Wskazani funkcjonariusze zatrzymali kierowany przez D. D. pojazd w Ł., po przejechaniu przez nią ok 6 km od stacji w O..

Po zatrzymaniu samochodu kierująca zachowywała się normalnie, choć wyczuwalna była od niej woń alkoholu. Na miejscu dwukrotnie została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które wykazały w pierwszym badaniu wykonanym o godzinie 15.05 – 0,79 mg/l, a w drugim wykonanym o godz. 15.20 – 0,77 mg/l. D. D. oświadczyła, że jest prokuratorem, w związku z czym policjanci zawiadomili swojego przełożonego, a ten dyżurnego prokuratora. Następnie prokurator została przewieziona do szpitala w O., celem pobrania krwi dla kolejnych badań, a następnie odwieziona do domu. Podczas czynności wdrożonych przez funkcjonariuszy zachowywała się spokojnie i bez oporu poddawała się wszystkim czynnościom.

Ze sprawozdania z badania próbki krwi pobranej od D. D. w dniu 6 marca 2019 r. o godz. 16.20 wynika, że miała ona we krwi 1,03 ‰ alkoholu etylowego. Badania chemiczno-toksykologiczne próbki krwi D. D. nie wykazało obecności substancji odurzających i psychotropowych.

W wyjaśnieniach złożonych przed rzecznikiem dyscyplinarnym w dniu 10 czerwca 2019 r. prok. D. D. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i odmówiła składania wyjaśnień. Ponownie przesłuchana, w dniu 8 czerwca 2020 r., przyznała się do popełnienia deliktu dyscyplinarnego, jaki został przedstawiony w zarzucie. Odnośnie zaś do zdarzenia wyjaśniła, że nie pamięta po co wsiadła do samochodu i jechała. D. D., przesłuchana w toku śledztwa w charakterze podejrzanej w dniu 11 września 2019 r., nie przyznała się do winy, odmówiła udzielenia odpowiedzi czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu, a także odmówiła składania wyjaśnień.

Na rozprawie w postępowaniu dyscyplinarnym obwiniona przyznała się do zarzucanego jej czynu, wyraziła wstyd i żal z tego powodu, lecz swoje wyjaśnienia ograniczyła do powiązania popełnionego deliktu ze stanem swojego zdrowia. Ponowiła przy tym swoje poprzednie oświadczenia, że nie wie po co w krytycznym dniu wychodziła z domu i nie pamięta czasu kiedy kierowała samochodem w stanie nietrzeźwym, ani tego czy piła tego dnia alkohol, z kim, gdzie, jakie ilości i o której godzinie. Podkreśliła, że w jej ocenie czyn ten nie stanowił przewinienia ani przestępstwa, z uwagi na jej stan psychiczny.

Powyższy stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, a w szczególności:

1. protokołu badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu z 6.03.2019 r. (k. 81) i sprawozdania z badania toksykologicznego z 20.03.2019 r. (k. 246-248), co do wyników poziomu stwierdzonego w organizmie obwinionej alkoholu;
2. wyjaśnień obwinionej (podejrzanej) na rozprawie w dniu 17 listopada 2020 r. (k. 471-474) oraz z protokołów przesłuchania z 10.06.2019 r. (k. 277-281), z 11.09.2019 r. (k. 334-336) i z 8.06.2020 r. (k. 391-393), co do wiedzy o okolicznościach zdarzenia z 6.03.2019 r. i jej oświadczeń w sprawie;
3. zeznań świadków:
 1. M. J. złożonych na rozprawie oraz z protokołów przesłuchania z 11.03.2019 r. (k. 101-103) i z 26.03.2019 r. (k. 60-61), co do okoliczności spotkania obwinionej w dniu 6.03.2019 r. na stacji benzynowej w O., jej stanu i zachowania, a także reakcji na to świadka, w tym okoliczności powiadomienia policji o swoich podejrzeniach wobec obwinionej;
 2. M. J. złożonych na rozprawie oraz z protokołów przesłuchania z 6.03.2019 r. (k. 9-11) i z 26.03.2019 r. (k. 55-56), co do przebiegu interwencji służbowej z 6.03.2019 r. w stosunku do obwinionej prowadzącej samochód i podjętych w tym zakresie czynności;
 3. M. W. złożonych na rozprawie oraz z protokołów przesłuchania z 6.03.2019 r. (k. 14-16) i z 26.03.2019 r. (k. 50-51), co do przebiegu interwencji służbowej z 6.03.2019 r. w stosunku do obwinionej prowadzącej samochód i podjętych w tym zakresie czynności;

4. R. R. złożonych na rozprawie oraz z protokołu przesłuchania z 12.03.2019 r. (k. 142-144), co do okoliczności związanych z zakupem przez obwinioną na stacji paliw w O. w dniu 6.03.2019 r. paliwa i alkoholu;
5. J. P. złożonych na rozprawie oraz z protokołu przesłuchania z 12.03.2019 r. (k. 148-150), co do okoliczności zakupu i tankowania paliwa przez obwinioną na stacji paliw w O. 6.03.2019 r.;
1. karty informacyjnej leczenia szpitalnego od 3.03.2020 do 7.03.2020 r. D. D. (k. 366-367), na okoliczność przebiegu leczenia obwinionej w szpitalu psychiatrycznym;
2. opinii biegłych: sądowno-psychiatrycznej z 24.10.2019 r. (k. 325-330), sądowno-psychiatrycznej uzupełniającej z 22.06.2020 r. (k. 404) i sądowno-psychiatrycznej uzupełniającej z 22.10.2020 r. (k. 460), co do stanu zdrowia psychicznego obwinionej, zdolności rozpoznania przez nią znaczenia czynu oraz kierowania swoim postępowaniem, możliwości udziału w toczącym się przeciw niej postępowaniu i prognozy w zakresie ewentualnego prawdopodobieństwa ponownego popełnienia czynu zabronionego.

W toku prowadzonego przeciwko D. D. postępowania karnego uzyskano bowiem opinię sądowno-psychiatryczną z dnia 24 października 2019 r. na temat stanu jej poczytalności i zdolności do brania udziału w postępowaniu. W jej świetle nie stwierdzono u niej choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Biegli stwierdzili natomiast ograniczone zaburzenia afektu, nastroju i osobowości oraz zespół zależności alkoholowej w okresie abstynencji. W czasie popełnienia przestępstwa miała ona jednak w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu jak i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodziły warunki, o których mowa w art. 31 § 1 ani § 2 kk. W ocenie biegłych stan psychiczny pozwalał na udział obwinionej w czynnościach procesowych, jednak przy pomocy adwokata, z uwagi na niemożliwość prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

W toku prowadzonego postępowania karnego Sąd Rejonowy w O. (sygn. II K (...)) zasięgnął opinii uzupełniającej, w której (datowanej na dzień 22 czerwca 2020 r.) biegli nie dokonali zmiany oceny poczytalności prok. D. D.. Na potrzeby

postępowania karnego biegli opracowali jeszcze drugą uzupełniającą opinię sądowo-psychiatryczno-psychologiczną z dnia 22 października 2020 r., w której potwierdzili, iż nie stwierdzają u obwinionej choroby psychicznej. Wymienili możliwe przyczyny zaburzenia jej nastroju, potwierdzając, że mógł się on zmieniać w trakcie czynu i że zaburzenia te (podobnie jak i zaburzenia świadomości) mogą wpływać na zdolność rozpoznawania czynu a nawet znosić go (czego jednak w tym przypadku biegli nie stwierdzili).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Rozważanie ogólne

Każdego prokuratora, w tym prokuratora w stanie spoczynku, powinny cechować szczególne przymioty, które z jednej strony dają rękojmię prawidłowego wykonywania powierzonych mu przez prawo zadań w sferze wymiaru sprawiedliwości, ale z drugiej są również uzasadnieniem przynależności prokuratora do szczególnego korpusu funkcjonariuszy publicznych. Z tego też względu prawo gwarantuje prokuratorom określone przywileje służbowe (np. immunitetowe), ale i nakłada na tę grupę zawodową dodatkowe ciężary, (np. w formie odpowiedzialności dyscyplinarnej).

Punktem wyjścia do opisu wspomnianych przymiotów jest rota ślubowania prokuratorskiego (art. 92 § 1 Prawa o prokuraturze). Intencje w niej wyrażone aktualizowane są przede wszystkim poprzez dochowanie przez prokuratora obowiązków, o których mowa w rozdziale drugim tej ustawy, a w szczególności art. 96 § 2, zgodnie z którym prokurator powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sprawowanego urzędu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności.

Powyższe uwagi mają odpowiednie zastosowanie także wobec prokuratorów w stanie spoczynku. Ich zachowanie zatem może być podstawą oceny w postępowaniu dyscyplinarnym, o ile zachowanie to stanowi przewinienie dyscyplinarne, o którym mowa w art. 137 § 1 Prawa o prokuraturze.

Szczególnie ostrożnego podejścia wymagają przy tym przewinienia, które pozostają w związku faktycznym z czynnościami służbowymi przez obwinionego, i to nawet wtedy, gdy w chwili formułowania zarzutu jest on już prokuratorem w stanie spoczynku. Czynności te (w szczególności wydane rozstrzygnięcia) mogą być bowiem zmieniane wyłącznie w trybie określonych procedur i przez uprawnione do tego podmioty (np. przełożonych, sąd), nigdy w wyniku działań ze strony podmiotów nieuprawnionych.

Wobec konkretnego prokuratora w stanie spoczynku możliwe jest zatem podjęcie postępowania dyscyplinarnego w przypadku pojawienia się okoliczności uzasadniających podejrzenie popełnienia przez niego deliktu dyscyplinarnego w sprawach, o których mowa w art. 137 § 1 pkt 1) – 5) Prawa o prokuraturze, ale z zastrzeżeniem wynikającym z § 2 tego przepisu, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego działanie lub zaniechanie prokuratora podjęte wyłącznie w interesie społecznym.

2. Rozważania szczegółowe

Zachowanie obwinionej D. D. objęte zarzutem nie jest w jakikolwiek sposób związane z czynnościami prokuratorskimi podejmowanymi przez nią, gdy pozostawała w służbie czynnej. Nie istnieje też obawa wykorzystania zarzutu dyscyplinarnego do innych celów niż zapewnienie wysokich standardów zachowania prokuratora, w tym prokuratora w stanie spoczynku.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości. Strona przedmiotowa zachowania stanowiącego delikt dyscyplinarny obejmuje okoliczności, które w świetle zeznań świadków, materiałów utrwalonych na monitoringu, a także wyników badań zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu oraz we krwi kierującej pojazdem, stanowiło uchybienie godności prokuratora, polegające na prowadzeniu przez obwinioną pojazdu w stanie nietrzeźwości. Okoliczności te częściowo potwierdziła również ostatecznie sama obwiniona.

Zasadnicze znaczenie dla oceny stanu faktycznego zdarzenia objętego zarzutem wnioskowym ma niebudzący wątpliwości – w świetle dokonanych *de facto* trzech pomiarów – fakt pozostawania D. D. w stanie nietrzeźwości w chwili

popęłnienia przez nią czynu. Interpretacji mogą dotyczyć wyłącznie stwierdzone dane wskaźnikowe, które jednakże we wszystkich udokumentowanych przypadkach przekraczają dopuszczalny próg, przy czym Sąd Najwyższy przyjął poziom najniższy.

W ocenie sądu, także strona podmiotowa zarzucanego D. D. czynu wskazuje na popełnienie przez nią przewinienia dyscyplinarnego. Pomimo, że przewinienie dyscyplinarne, jak przyjmuje się powszechnie w literaturze i orzecznictwie, może być popełnione również z winy nieumyślnej, sąd przyjął, iż zarzucanego jej uchybienia godności obwiniona dopuściła się umyślnie.

Kluczowym, dla prawidłowej oceny zachowania prok. D. D. w związku ze zdarzeniami stanowiącymi faktyczną podstawę wniosku, był stan jej poczytalności w chwili czynu, który należało ocenić w kontekście:

1. oświadczeń złożonych już na późniejszym etapie postępowania przez D. D., że nie przyznaje się do winy (10 czerwca i 11 września 2019 r.), zmodyfikowanych ostatecznie na rozprawie w postaci przyznania się do popełnienia zarzucanego jej czynu, ale przy podtrzymaniu twierdzenia o swojej niepamięci co do istotnych okoliczności jego popełnienia (19 stycznia 2021 r.),
2. motywów i przebiegu samego zdarzenia, obejmującego prowadzenie przez nią samochodu w stanie nietrzeźwości, z zaznaczeniem, że okoliczności tych nie pamięta (8 czerwca 2019 r.).

W uzyskanych na potrzeby postępowania karnego opiniach sądowo-psychiatrycznych, które sąd uznał za mogące stanowić podstawę czynionych ustaleń także w postępowaniu dyscyplinarnym, biegli zgodnie stwierdzili poczytalność prokurator D. D. w chwili zdarzenia, a także brak występowania u niej upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej, albo takich zaburzeń psychicznych, które powodowałyby potrzebę uwzględnienia dyspozycji art. 31 § 1 kk. Zasadnicze ustalenia pierwszej opinii nie zostały przy tym w jakikolwiek sposób podważone ustaleniami kolejnych opinii.

Co prawda w toku postępowania obrońca obwinionej wystąpiła z wnioskiem o kolejną opinię biegłych, formułując listę pytań, na które mieli udzielić odpowiedzi

biegli, w tym z zakresu psychiatrii i neurologii, jednak Sąd nie uwzględnił tego wniosku, obszernie tę decyzję motywując.

Biegli jednoznacznie stwierdzili, że *tempore criminis* D. D. miała w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Opinia ta jest poparta szczegółową analizą przyczyn takich konkluzji. Zwłaszcza w uzupełniającej opinii z 22 czerwca 2020 roku biegli wskazali, że zaburzenia w sferze emocjonalnej i popędowej znajdowały się pod kontrolą intelektualną badanej i nie zakłócały myślenia i działania oskarżonej w dniu zdarzenia. Ponadto biegli odnieśli się także (w związku z pytaniami obrońcy) do kwestii zaburzeń świadomości związanych z uszkodzeniem OUN, jednoznacznie nie stwierdzając takich zaburzeń. Biegli nie stwierdzili także u badanej objawów psychotycznych ani innych zaburzeń psychicznych mających powiązanie z upiciem patologicznym (atypowym). W kolejnej opinii uzupełniającej z 22 października 2020 r. biegli jasno wskazali, że co prawda stwierdzili u obwinionej zaburzenia osobowości w postaci organicznych zaburzeń afektu, nastroju i osobowości, ale jednocześnie konsekwentnie i stanowczo uznali, że nie miało to wpływu na zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem przez D. D..

Decydujące znaczenie miała pierwsza opinia biegłych, sporządzona po bezpośrednim badaniu obwinionej (oskarżonej). Opinia ta w pełni określa stan obwinionej w chwili czynu i zachowaną poczytalność. Późniejsze opinie uzupełniające stanowiły już tylko odpowiedzi na zadane pytania, w znacznej mierze o abstrakcyjnym charakterze.

Zachowanie obwinionej w chwili popełnienia deliktu dyscyplinarnego było świadome i zawinione. W świetle ustaleń biegłych nie budzi wątpliwości, że zarzucanego czynu dokonała ona mając zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Tym samym spełnione zostały warunki odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora w stanie spoczynku od strony podmiotowej. Obwiniona prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości wiedziała co robi, miała świadomość niewykonywania obowiązku dochowania godności prokuratora.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Najwyższy uznał za konieczne dokonanie korekty opisu zarzucanego obwinionej czynu, wprowadzając do niego wskazanie, iż zachowanie D. D. niezależnie od uchybienia godności, wypełniło także znamiona czynu zabronionego z art. 178a § 1 kk. Dopiero taki opis zachowania obwinionej oddaje w pełni stopień społecznej i korporacyjnej jego szkodliwości.

Czym innym jest przy tym określenie, iż obwiniona dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego, którego opis odpowiada ustawowym znamionom typu czynu zabronionego, co sądowi dyscyplinarnemu wolno uczynić, a czym innym, że dopuściła się ona umyślnego przestępstwa – co jest wyłączną domeną sądu orzekającego w toku procesu karnego (A. Roch, *Rzecznik dyscyplinarny sędziów jako dominus litis postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 4, str. 46).

Jednocześnie Sąd określił wartość poziomu alkoholu we krwi obwinionej w chwili czynu w wysokości określonej przez oskarżyciela, uznając wartości minimalne wskazane w badaniu krwi. Z uwagi na drugorzędne znaczenie tej kwestii w sytuacji niewątpliwego przekroczenia granicy 0,5 ‰ alkoholu we krwi oraz znaną notoryjnie możliwą niepewność badania alkosensorem 0,0328 mg/l Sąd przyjął wartość określoną we wniosku, i tak będącą najbardziej korzystną dla obwinionej.

Orzekając karę wobec D. D. sąd wziął pod uwagę okoliczności wymagane dla prawidłowej realizacji celu kary dyscyplinarnej. Rozważając je, posłużył się odpowiednio stosowanymi na podst. art. 171 pkt. 1 ustawy Prawo o prokuraturze, elementami wskazanymi w art. 53 kk.

Zgodnie z wyróżnieniem dokonany przez Pawła Czarneckiego, przepisy normujące odpowiedzialność dyscyplinarną zmierzają do osiągnięcia wszystkich celów, jakie postawiono odpowiedzialności karnej. Pełnią one funkcję prewencji ogólnej, bowiem wskazane jest oddziaływanie na pozostałych członków danego zawodu oraz indywidualnej, aby przepisy oddziaływały odstraszająco na obwinionego. Wszystkie funkcje kary znajdują odzwierciedlenie także w sankcjach dyscyplinarnych, choć o różnym stopniu intensywności w stosunku do dyrektyw wymiaru kar kryminalnych. Znacznie ważniejszym celem odpowiedzialności

dyscyplinarnej jest aspekt korporacyjny w postaci eliminowania z grona osób wykonujących dany zawód jednostek niedających rękojmi wykonywania go zgodnie z regułami deontologicznymi i poszanowaniem prawa. Troska o należyty poziom zaufania i odbioru społecznego danej grupy zawodowej jest niezmiernie istotna. Bez wątplenia bowiem przestrzeganie reguł deontologicznych zwiększa zaufanie jednostek w stosunku do osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego. Trzecim wreszcie celem jest cel deontologiczny, a zatem czuwanie, aby odpowiedzialność dyscyplinarna stanowiła pewnego rodzaju środek *quasi-ultima ratio*, jeśli członkowie danego kolektywu zawodowego nie będą samodzielnie eliminować tych zachowań, które mogą doprowadzić do utraty zaufania społecznego (P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, str. 123-127). „Deontologia postępowania dyscyplinarnego jest inna niż postępowania karnego. Łączy się ona przede wszystkim ze specyfiką wykonywania niektórych zawodów oraz zasadami funkcjonowania konkretnych korporacji zawodowych. Ukształtowane w ich ramach reguły deontologiczne ukierunkowane są przede wszystkim na obronę honoru i dobra zawodu” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Doprecyzowując powyższe stanowisko Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 września 2001 r. (SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165) stwierdził, że „poziom wymagań stawianych przedstawicielom zawodu związany jest z prestiżem danej profesji”. Z powyższego można wyprowadzić wniosek, że im wyższy prestiż danego zawodu, tym większe wymagania stawiane osobie go wykonującej, co się wiąże z szerszym ukształtowaniem katalogu przewinień dyscyplinarnych, ze względu na większe wymagania co do właściwego sposobu postępowania (T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, NP 2011, nr 1, str. 137-138). Jest oczywiste, że służba prokuratorska, obok sędziowskiej, jest jednym z tych zajęć, które szczególnie wymagają przestrzegania podwyższonych standardów przestrzegania norm tak prawa powszechnego, jak i zasad etycznych obowiązujących członków tych korporacji prawniczych, obejmujących również życie prywatne, niezwiązane z pełnioną służbą. Taki obowiązek dotyczy także z mocy art. 127 § 1 Prawa o

prokuraturze w zw. z art. 104 § 1 i 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych prokuratorów w stanie spoczynku, obowiązanych dochować godności prokuratora. Godność nabywana w chwili objęcia urzędu prokuratora lub sędziego to atrybut zapewniający autorytet i urzędu, i osoby ją sprawującej, a obowiązek jej poszanowania trwa także po przejściu w stan spoczynku. Jest to pojęcie niedefiniowalne, ale wiąże się z wzorcem postępowania, wynikającym z przepisów prawa, zasad etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej. Z godnością urzędu i cechującą każdego prokuratora lub sędziego nieskazitelną charakter wiąże się ustalony standard postępowania, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzanie szacunku. Wzorzec postępowania związany z godnością urzędu wiąże prokuratora lub sędziego nie tylko w czasie wykonywania obowiązków służbowych, ale także poza służbą. Prokuratorzy i sędziowie są przedmiotem uważnej obserwacji pod kątem wymogów wynikających z obowiązku sprawowania urzędu z godnością. Wymaga się od nich o wiele więcej niż od przeciętnego członka społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2015 roku, SNO 34/15, LEX nr 1747852).

W niniejszej więc sprawie, stwierdzone zachowanie prokurator w stanie spoczynku niewątpliwie nie spełniało owych obowiązków. Okolicznościami przy tym obciążającymi, nakazującymi rozważanie przez Sąd wymierzenia najsurowszej kary dyscyplinarnej było przypisanie D. D. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności prokuratora z winy umyślnej, pod wpływem alkoholu, wyczerpującego jednocześnie znamiona czynu zabronionego. Dopuściła się go w miejscu publicznym, zachowując się w sposób kompletnie nieliczący z wizerunkiem prokuratora. Okoliczności te wskazują na niewątpliwie wysoki stopień winy obwinionej. Także na jej niekorzyść działa ocena stopnia korporacyjnej szkodliwości czynu. Przedostanie się do opinii publicznej opisu zachowania D. D. mogło wywołać poczucie wstydu i zażenowania pośród prokuratorów oraz inne osoby spoza tego grona i działać na szkodę tego środowiska zawodowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeśli przewinienie dyscyplinarne odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego jako przestępstwo umyślne, w szczególności prowadzenia pojazdu

mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, odpowiednią za to karą powinno być, z reguły, złożenie sędziego z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07, OSNKW 2007/11/83). Okoliczności te mają pełne zastosowanie także do prokuratorów, w tym pozostających w stanie spoczynku.

Dopuszcza orzeczenie innej kary, ale przede wszystkim w sytuacji, gdy zaistnieją okoliczności o charakterze nadzwyczajnym, wsparte np. przyznaniem się do popełnienia przewinienia, wyjaśnieniem okoliczności sprawy i szczerą skruchą. Okoliczności tych zabrakło w niniejszym postępowaniu. Przyznanie się D. D. nastąpiło dopiero w ostatniej fazie postępowania i objęło jedynie sam czyn, z jednoczesną próbą zakwestionowania swojego zawinienia.

Tym niemniej jako okoliczności świadczące na korzyść obwinionej sąd uwzględnił incydentalny charakter czynu, a także jej dotychczasową niekaralność dyscyplinarną, choć pamiętać należy, iż zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, dotyczącym także prokuratorów, dobra opinia i nienaganna praca powinny być (...) regułą, a nie cechą szczególną, czy wręcz zasługą godną wyeksponowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2007 r., sygn. SNO 47/07, OSNKW 2007/11/83). Rozważając kwestię wymiaru kary, sąd miał w polu widzenia także stan zdrowia obwinionej i ewentualny wpływ kary eliminacyjnej na jej dalsze funkcjonowanie.

W oparciu o powyższe elementy Sąd Najwyższy doszedł jednak do przekonania, że w niniejszej sprawie zaszła konieczność wymierzenia prokurator w stanie spoczynku D. D. kary najsurowszej, tj. pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. Eliminacja obwinionej z grona prokuratorów ma na celu przede wszystkim realizację funkcji ochronnej. Chroni ona dobro wymiaru sprawiedliwości w ujęciu szerokim, tj. w aspekcie prawidłowego funkcjonowania prokuratury, dbając przez to o interesy obywateli, ale także dobre imię prokuratorów i prokuratury. Choć jest zastrzeżona do zachowań o najwyższym stopniu zawinienia, nieodwracalnie godzących w podstawowe normy etyczno-moralne, jako jedyna mogła być uznana za sprawiedliwą. Jej rozmiar sąd ocenił jako współmierny do stopnia zawinienia i ustalonych okoliczności obciążających i łagodzących, stanowiący realną dolegliwość dla obwinionej, realizujący wymogi

indywidualnego oddziaływania oraz spełniający funkcje kary przewidziane w ramach prewencji generalnej. W wypadku D. D. „relatywna surowość kary dyscyplinarnej powinna być sygnałem braku akceptacji i zrozumienia dla podobnych zachowań oraz stanowić gwarancję skutecznego zwalczania takich zachowań (...) w przyszłości, w imię wzmacniania zaufania do wymiaru sprawiedliwości” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 roku, SNO 28/12, LEX nr 1231620).

In fine nadmienić należy, że pozbawiając obwinioną prawa do uposażenia, Sąd Najwyższy nie pozbawia jej środków do życia z uwagi na możliwe do uzyskania przez nią uprawnienia rentowe w związku z jej stanem zdrowia, a w późniejszym czasie z emeryturą opartą na powszechnym systemie ubezpieczeń.

Koszty postępowania dyscyplinarnego prokuratorów pokrywa Skarb Państwa, co znalazło odzwierciedlenie w sentencji wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej.